

Błaszczak bije na oślep

5 grudnia 2016

Na jego reformie „dezubekizacyjnej” stracą strażacy, BOR-owcy, a nawet twórcy bazy PESEL. Błaszczak chce bez konsultacji zlustrować 70 kategorii zawodów, które do tej pory nie były lustracją objęte.



Pismo do posłów i senatorów PiS skierował Klub Generalski Państwowej Straży Pożarnej. Udowadniał w nim, że jedyną winą pokrzywdzonych emerytowanych strażaków jest fakt, że zdobywali wykształcenie w szkołach oficerskich podlegających państwu w poprzednim ustroju. Wielu z nich jednak jeszcze długo po 1990 roku pozostawało na służbie, która nie ma nic wspólnego z politycznymi rozgrywkami. Strażacy napisali do prezydenta, zwrócili się również do Rzecznika Praw Obywatelskich. Jednak nie tylko oni będą pokrzywdzeni.

Emerytury do 2 tys. zł Błaszczak chce obniżać 70 kategoriom zawodów, które wcześniej nigdy lustracji nie podlegały. Sam minister zaś podczas konsultacji społecznych zapomniał o nich wspomnieć. Po konsultacjach jednak szybko zmienił zakres swojej ustawy, rozszerzając go o dodatkowe zawody.

Jak donosi „Gazeta Wyborcza”, na liście Błaszczaka znalazły się też m.in. pracownicy Biura Rejestracji Cudzoziemców,

Zarządu Kontroli Ruchu Granicznego, Inspektoratu Operacyjnej Ochrony Elektrowni Jądrowej w Żarnowcu oraz Departamentu PESEL, wykładowcy, studenci i słuchacze Centrum Szkolenia MSW i Szkoły Oficerskiej MSW w Legionowie i Szkoły Chorążych Milicji, a także BOR. W ostatni piątek funkcjonariusze protestowali pod Sejmem przeciwko przyjęciu ustawy Błaszczaka.

Autorstwo: WK

Zdjęcie: [Adrian Grycuk](#) (CC BY-SA 3.0)

Źródło: [Strajk.eu](#)